

Dziwne drzewa

KSU

Rosną drzewa rosą dziwne drzewa
Pokręcone ich korony
Wiodą z sobą dziwne swary
Słysząc szum dziwnych drzew
Rosną drzewa rosą proste drzewa
Obdarzone ponad miarę
Dumne swej urody darem
Śmieją się z dziwnych drzew

Kiedyś ranem kiedyś letnim ranem
Niespodzianie przyjdą drwale
Wytną proste ładne bale
Będzie z nich cudzy dom

Rosną drzewa rosą dziwne drzewa
Odrzucone będą stały
Wciąż dziwniejsze wyrastały
Rzuca nam dobry cień
Rosną drzewa rosą dziwne drzewa
Tak jak stoją będą stały
Stojąc będą umierały
Nie powali ich byle grom

Kiedyś ranem kiedyś letnim ranem
Niespodzianie przyjdą drwale
Wytną proste ładne bale
Będzie z nich cudzy dom

Kiedyś ranem kiedyś letnim ranem
Niespodzianie przyjdą drwale
Wytną proste ładne bale
Będzie z nich cudzy dom

Kiedyś ranem kiedyś letnim ranem
Niespodzianie przyjdą drwale
Wytną proste ładne bale
Będzie z nich cudzy dom